

Sygn. akt I ACa 1318/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Gibiec
Sędziowie:	SSA Janusz Kaspryszyn SSA Aleksandra Marszałek (spr.)
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **M. K.**

o nakazanie złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 25 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 190/12

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, którym K. K. domagała się nakazania pozwanemu M. K. złożenia oświadczenia woli, mocą którego pozwany miał przenieść na powódkę powrotnie udział w wysokości 4/6 w nieruchomości położonej w R..

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka. Jest ona uzasadniona, choć z innych względów niż w niej podnoszone.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Bez znaczenia jest przy tym dla dopuszczalności rozważania z urzędu nieważności postępowania to, która ze stron wniosła apelację. Kwestię tę Sąd Apelacyjny rozważa bez względu na to, którą ze stron dotknęły skutki nieważności postępowania.

Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi m.in. wówczas, gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Z sytuacją taką mamy do czynienia zarówno wówczas, gdy za stronę działa osoba nielegitymująca się pełnomocnictwem, jak i wtedy, gdy osobą tą jest osoba, która, zgodnie z przepisami k.p.c., pełnomocnikiem być nie może.

W sprawie niniejszej wystąpiła druga ze wskazanych okoliczności powodujących nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 87 § 1 k.p.c. pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny, a w sprawach własności przemysłowej także rzecznik patentowy, a ponadto osoba sprawująca zarząd majątkiem lub interesami strony oraz osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia, współuczestnik sporu, jak również rodzice, małżonek, rodzeństwo lub zstępni strony oraz osoby pozostające ze stroną w stosunku przysposobienia. Żadna z wyszczególnionych okoliczności nie zachodzi w niniejszej sprawie. Powódka upoważniła do występowania w niniejszej sprawie S. S. – zięcia. Nie należy on do kręgu osób bliskich, które wymienia powołany przepis i które właśnie z uwagi na ów stosunek bliskości mogą reprezentować stronę także w postępowaniu sądowym. Podstaw do uznania, że S. S. uprawniony jest do bycia pełnomocnikiem powódki nie daje też przedłożona umowa zlecenia z dnia 23 marca 2012 r. Jest ona ogólnikowa, odwołuje się do interesów powódki w sprawach „majątkowych, rodzinnych i zdrowotnych”. Zakres zlecenia nie pozwala więc na jakąkolwiek ocenę jego związku z przedmiotem niniejszego postępowania. Stopień konkretyzacji zakresu zlecenia musi umożliwiać sądowi ocenę, czy przedmiot sprawy obejmuje czynność prawną, usługę lub czynność faktyczną wchodzącą w zakres zlecenia. W postanowieniu z dnia 30 października 2013 r. (V CZ 41/13, lex 1388666) Sąd najwyższy uznał wprost, że podstawy pełnomocnictwa procesowego udzielonego zleceniobiorcy przez dającego zlecenie nie może stanowić umowa stałego stosunku zlecenia, obejmująca jedynie reprezentowanie interesów majątkowych dającego zlecenie przed sądami. Okolicznością doniosłą przy ustanawianiu pełnomocnika, o jakim mowa w art. 87 § 1 k.p.c. jest więc to, że potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez Sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem.

Umowa zlecenia obejmująca stałe prowadzenie obsługi prawnej mocodawcy, w tym reprezentowanie go przed sądem, może być podstawą pełnomocnictwa procesowego tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy obejmuje określoną w tej umowie czynność prawną, faktyczną lub usługę (wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2012 r., VCSK 337/11, 1228458). Żadne tego rodzaju dane nie zostały z umowie wskazane, a zaakceptowanie jej treści jako podstawy udzielonego pełnomocnictwa prowadziło by w praktyce do eliminacji jakichkolwiek podmiotowych ograniczeń w reprezentowaniu innej osoby przed organami wymiaru sprawiedliwości.

Z tych względów zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

KP